

Biel

Anna Maria Jopek

To biel jest może najpiękniejszą z barw
Gdy nocą spod Księżycy rzęs
Płynie na łąki pierwszy śnieg
Nim igliwia sierść poczuje szron
Nim świt usłyszy dzwonki sań
I znajdzie pierwszy ślad

Ty spójrz na biel, na nieobjętą biel
Jej moc, jej blask podpowie Ci
Że biel to Bóg, bezkres, bez czas
Podziwiaj ją, bo jest
Bo jesteś (2x)

Jeżeli ten, na kogo czekam
Przyjdzie teraz- co zrobię?
Dziś rano ogród w śniegu
Tak ładny bez śladu kroków